

# Kazimierz Chrabelski, Gerard Ciołek

---

## Uwagi o potrzebie i metodzie odbudowy zabytkowych ogrodów

---

Ochrona Zabytków 2/1 (5), 15-19, 69

---

1949

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



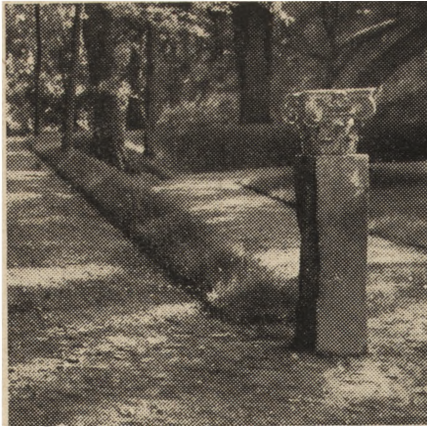
Ryc. 7. Widok ogrodu ozdobnego z ok. r. 1720, sztych S. Kleinera (*Zbiory Muzeum Ziemi Tarnowskiej, Tarnów*).

## UWAGI O POTRZEBIE I METODZIE ODBUDOWY ZABYTKOWYCH OGRODÓW

KAZIMIERZ CHRABELSKI  
GERARD CIOŁEK

Konserwacja ogrodów jest u nas rzeczą nową i prowadzone dziś prace mają charakter pionierski, zarówno w zakresie metody studiów i badań, jak też i w dziedzinie prac realizacyjnych. Artykuł niniejszy jest próbą wywołania dyskusji na łamach *Ochrony Zabytków*, celem możliwie wszechstronnego naświetlenia tego zagadnienia, przez wymianę uwag i poglądów zainteresowanych osób.

Jednym z zasadniczych celów ochrony zabytków jest zachowanie ich dla współczesności i potomności jako czynnika kształcącego i wychowawczego w zakresie kultury plastycznej. Postulat społeczny rewindykacji wartości kulturalnych, które uległy zatraceniu przez czas, wadliwą gospodarkę, klęski wojenne lub z powodu innych przyczyn, nakłada na czynniki, odpowiedzialne za tę dziedzinę pracy, dość trudne zadanie. Często się zdarza, że wraz z pomnikami naszej kultury plastycznej ginęły dokumenty, związane z ich istnieniem, a więc opisy, plany lub inne materiały archiwalne i że jedynie wnikliwa analiza stanu istniejącego oraz głęboka znajomość praw i zasad kompozycji, panujących



Ryc. 8. Nieborów, rekonstrukcja amfiteatru według stanu z r. 1775 (fot. G. Ciolek, 1948).

wiążący się też ze środowiskiem biologicznym (biotopem) sprawia, że po pewnym okresie czasu ogród zatracą swój pierwotny układ kompozycyjny, powodując jego zwyrodnienie, wybujałość i przerosty lub ubytek poszczególnych osobników roślinnych, o ile opieka nad ogrodem przestała sprawnie działać. Innym czynnikiem zniekształcającym dawne ogrody była epoka romantyzmu i klasycyzmu, zmierzająca obok nowej twórczości do przeobrażania renesansowych i barokowych założenia ogrodowych. W myśl obowiązujących wówczas postulatów tworzono z nich angielskie parki krajobrazowe, w których architektonika kompozycji pierwotnej miała być zastąpiona idealistycznymi wizjami malarskimi, spod znaku Poussin'a, Claude Lorrain'a, Watteau i innych, a w późniejszym etapie naturalizmem 2 połowy XIX wieku.

Ryc. 9. Nieborów, prace przy rekonstrukcji kanału (fot. G. Ciolek, 1948).



w okresie powstawania pomnika kultury plastycznej pozwalają nam na przystąpienie do prac konserwatorskich i rekonstrukcyjnych.

Dziedzina rekonstrukcji ogrodów zabytkowych jest zagadnieniem, znacznie odbiegającym pod względem techniki od pokrewnych prac w zakresie architektury lub urbanistyki. Różnica zasadnicza polega na wątku, który w tym wypadku jest materiałem żywym, zmiennym w czasie pod względem wielkości, formy i barwy, a ponadto posiadającym ograniczony czas istnienia. Rozwój roślin, różny dla różnych gatunków,

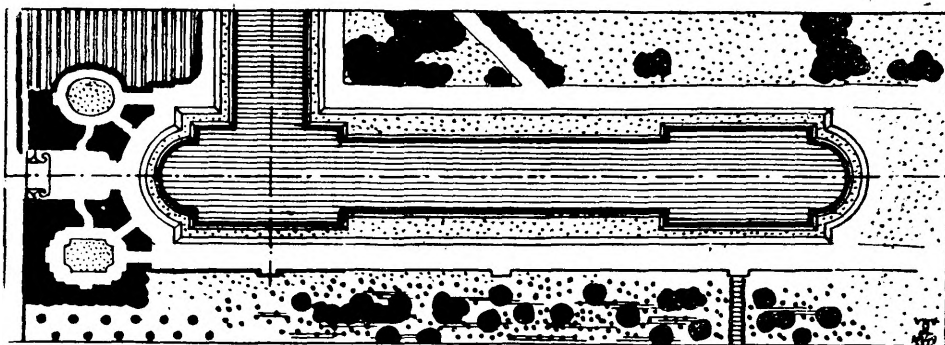
wiążący się też ze środowiskiem biologicznym (biotopem) sprawia, że po pewnym okresie czasu ogród zatracą swój pierwotny układ kompozycyjny, powodując jego zwyrodnienie, wybujałość i przerosty lub ubytek poszczególnych osobników roślinnych, o ile opieka nad ogrodem przestała sprawnie działać. Innym czynnikiem zniekształcającym dawne ogrody była epoka romantyzmu i klasycyzmu, zmierzająca obok nowej twórczości do przeobrażania renesansowych i barokowych założenia ogrodowych. W myśl obowiązujących wówczas postulatów tworzono z nich angielskie parki krajobrazowe, w których architektonika kompozycji pierwotnej miała być zastąpiona idealistycznymi wizjami malarskimi, spod znaku Poussin'a, Claude Lorrain'a, Watteau i innych, a w późniejszym etapie naturalizmem 2 połowy XIX wieku.

W ten sposób liczne ongiś i wspólnie polskie ogrody dworskie i pałacowe, wiejskie i miejskie, z XVI, XVII i XVIII w. uległy przeważnie deformacji. Zmiany te, niejednokrotnie przeprowadzone powierzchownie, jedynie w zakresie dekoracji roślinnej i dróg, nie zacierają pierwotnej, geometrycznej kompozycji, lecz tworzyły swoisty konglomerat form, daleki od zamierzonego ideału.

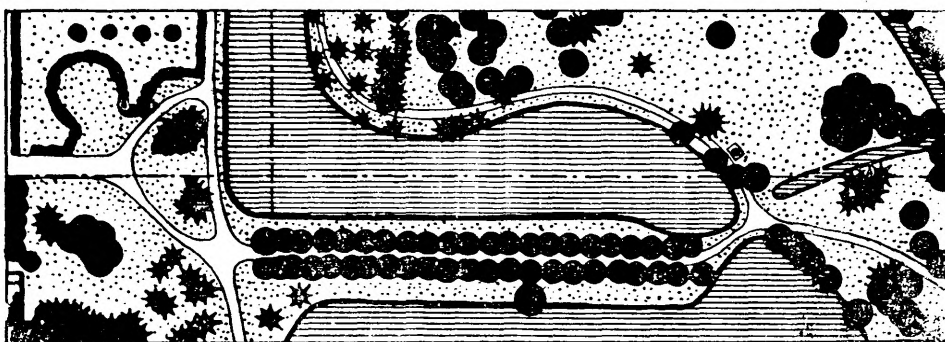
Na takich ogrodach kształtowała się kultura i smak ostatnich kilku pokoleń w tej dziedzinie sztuki. Duży wpływ na kształtowanie się poglądów o konserwacji ogrodów



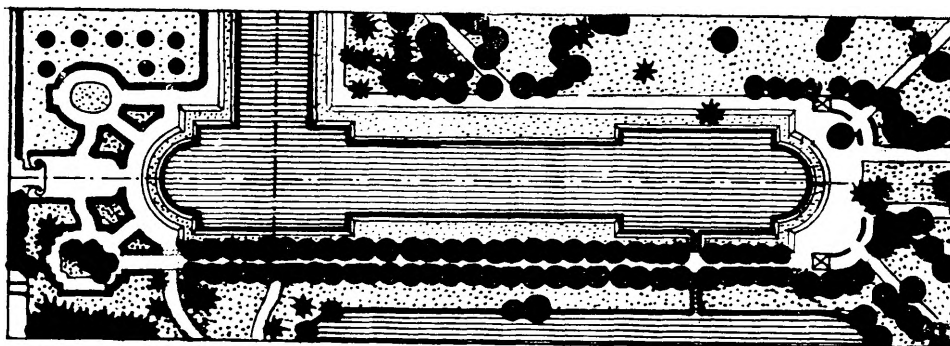
NIEBORÓW — FRAGMENTY KANAŁU OGRODOWEGO



Ryc. 10. Stan z r. 1775 (w/g planu S. B. Zuga) (rys. G. Ciołek, 1948).



Ryc. 11. Stan z r. 1946 (w/g pomiaru J. Kasperskiego) (rys. G. Ciołek).



Ryc. 12. Projekt i realizacja rekonstrukcji (w/g opracowania G. Ciolka) (rys. G. Ciołek).

wywarły hasła ochrony przyrody, zyskujące na aktualności w obliczu zniszczeń ostatnich wojen oraz rabunkowej gospodarki w zakresie drzewostanu naszego kraju. Wzmogły one jednak pewnego rodzaju nieufność i drażliwość w stosunku do prób rewizji dotychczasowego systemu konserwacji i rekonstrukcji zabytkowych ogrodów.

A przecież ogród zabytkowy to nie tylko zbiór starych drzew i rzadkich krzewów i kwiatów, jakich wiele spotkać można w arboretach, ogrodach botanicznych, w lasach i rezerwatach. W ogrodzie zabytkowym bez względu na jego przynależność stylową najważniejszą wartością jest jego ogólna kompozycja, jego zamierzony układ przestrzenny, w którym materiał roślinny stanowi jeden z wielu elementów składających się na harmonijną, skończoną całość.

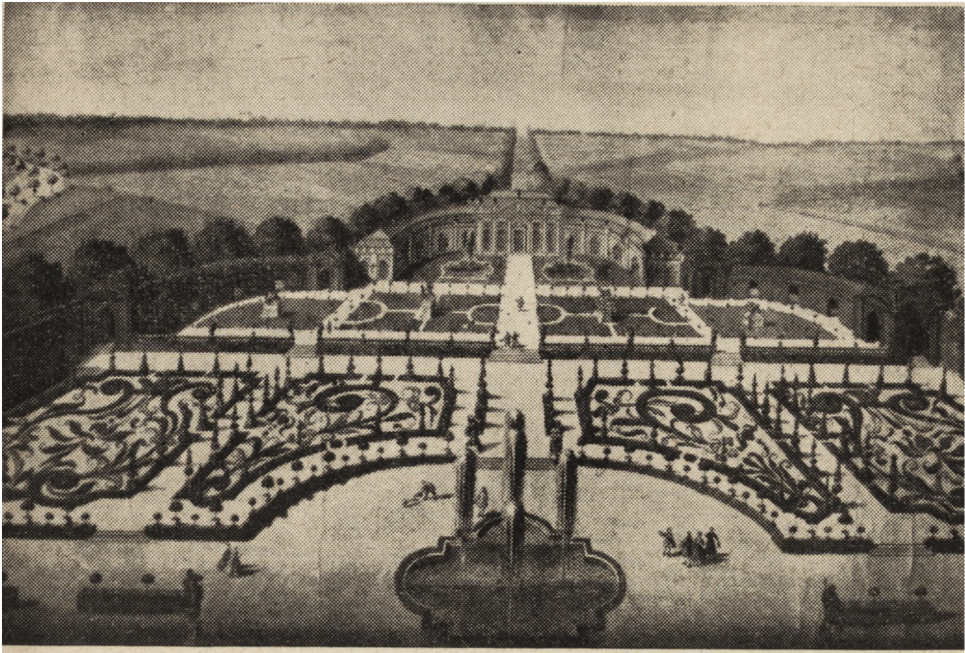
Te drzewa, które na nas działają dziś jako pojedyncze okazy nieraz bardzo dostojne, pochyle i zmurszałe, nie są już elementami ogrodu w ścisłym tego słowa znaczeniu, są raczej zabytkami przyrody i z tego tylko punktu widzenia zasługują na ochronę. Dlatego też przy podejmowaniu prac rekonstrukcyjnych należy sobie uświadomić, że w zamiarze artystycznym twórcy ogrodu (dziś zabytkowego) był zupełnie ściśle określony stan roślinności zwłaszcza w ogrodach barokowych. Ten właśnie wyobraźalny gabaryt drzew i krzewów, oraz ich forma pozwalały określić i ustalić właściwe proporcje drzewostanu we wszystkich trzech wymiarach, zaś przekroczenie pewnego optimum wieku roślin powodowało trudności w ich utrzymaniu zgodnie z duchem zamierzonej kompozycji.

Wobec powyższych rozważań na temat prac rekonstrukcyjnych ogrodów zabytkowych nasuwają się następujące wnioski:

1. Istotną wartością ogrodu zabytkowego, jako założenia architektoniczno-przestrzennego jest jego układ kompozycyjny w najszerszym rozumieniu.

2. Przy analizie dawnego założenia dużą pomoc, czasami jedyną, dają: drzewa i krzewy znaczące miejscami posadzeń pierwotne linie planu, układ poziomy i pionowy terenu oraz zwierciadła wodne.

3. Istniejąca roślinność pochodzenia przypadkowego (samosiewki) utrudnia odczytanie planu w terenie i zniekształca jego pierwotny układ. W związku z tym taka roślinność nie może być hamulcem w odтворzeniu historycznej myśli założenia. W szczególnych wypadkach, jeśli przypadkowe elementy roślinne nabyły cechy zabytku przyrody, lub wyróżniają się swą estetyczną formą naturalną a położenie ich nie wprowadza zakłóceń logiki kompozycyjnej, należy je pozostawiać, czasem nawet niezależnie od rekonstruowanego pierwotnego układu form roślinnych. Często jest to ważne ze względu na konieczność utrzymania ogólnej sylwety założenia do czasu wyrośnięcia drzew nowo sadzonych.



Ryc. 13. Widok ogrodu ozdobnego z ok. r. 1720, sztych S. Kleinera (*Zbiory Muzeum Ziemi Tarnowskiej, Tarnów*).

4. Pracami konserwatorsko - rekonstrukcyjnymi powinno się objąć z pośród kilku tysięcy zabytkowych ogrodów w Polsce tylko pewną grupę celniejszych założeń, które pozwolą dla celów dydaktycznych na odtworzenie jakgdyby modelowych rozwiązań z każdej epoki stylowej. Warunkiem dla tego rodzaju prac musi być zebranie dostatecznego materiału historycznego, z badań terenowych i archiwalnych, oraz przekonanie oparte na stanie dzisiejszym, iż zamierzone zmiany nie następczą wątpliwości co do wyników plastycznych.

5. W wypadku braku dostatecznie przekonywujących argumentów historycznych należy tereny zielone zespolone z architekturą zabytkową rozwiązywać w formach i układach współczesnych, zachowując należyty umiar i dążąc do harmonijnych powiązań budowli z założeniem przestrzennym przez zastosowanie takich zasad kompozycji, jakie obowiązywałyby planistę z epoki powstawania zabytku architektonicznego.

---

#### OD DEDAKCJI

Począwszy od bieżącego numeru kwartalnik „Ochrona Zabytków“ będzie się ukazywać w zwiększonej objętości 72 stron.

Cena pojedynczego numeru wynosi 200 zł, prenumerata roczna 600 zł. Należność za prenumeratę należy kierować na adres Związku Historyków Sztuki i Kultury, Warszawa, Plac Małachowskiego 3, Biuro kolportażu.

Skład główny na Warszawę: Związek Historyków Sztuki i Kultury, w Krakowie: Księgarnia „Placówka“, Rynek Gł. 34.

## REMARQUES SUR LA NÉCESSITÉ ET LA MÉTHODE DE RECONSTRUCTION DES JARDINS HISTORIQUES

Le domaine de la reconstruction et de la conservation des jardins historiques est un problème qui, en ce qui concerne la technique, diffère beaucoup de semblables travaux en architecture ou en urbanisme. La différence consiste dans le thème essentiel qui, étant un matériel vivant, change au cours du temps au point de vue de la forme, de la grandeur et de la couleur et, de plus, a une existence limitée. Les facteurs qui ont contribué à déformer le plan primitif des jardins historiques sont tout d'abord les modifications dues au développement des plantes dans le temps ainsi que celles apportées par les hommes à l'époque du romantisme et du classicisme: ils transformaient le plan renaissance ou baroque en parc anglais de paysage basé sur des visions idéalistes de peintre ou, à la fin du XIX-e s., des tendances au naturalisme. C'est ainsi que de nombreux, autrefois, et magnifiques jardins polonais des XVI-e, XVII-e et XVIII-e s. ont été en majeure partie déformés. Au cours des dernières années, les motifs d'ordre de la protection de la nature qui tendent à assurer tout monument de la nature, on accru le sentiment de méfiance à l'égard des postulats modernes pour la conservation des jardins, postulats qui considèrent le jardin en tant que composition spatiale où le matériel végétal n'est qu'un des nombreux éléments. Dans la suite de leur article, les auteurs posent plusieurs thèses essentielles touchant la conservation des jardins: 1) la valeur réelle du jardin historique, en tant qu'objet d'architecture et d'espace, est sa composition, 2) l'analyse du plan primitif est facilitée par d'anciens fragments: la végétation, les plis du terrain et les pièces d'eau, 3) une végétation d'origine purement accidentelle ne peut être un obstacle à la reconstitution du plan primitif; il ne faut protéger, d'entre les plantes de cette dernière végétation, que des exemplaires très précieux qui ne déforment pas la silhouette générale de la composition, 4) parmi les jardins polonais, il faut en étudier quelques spécimens modèles des

plus précieux en se basant sur des recherches d'archives et de terrain, 5) au cas où les matériaux de terrain et d'histoire s'avéreraient insuffisants, il conviendrait d'étudier l'entourage de jardin du monument dans ses formes et ses plans contemporains, en tenant compte des principes de composition en usage à l'époque où le monument architectonique fut créé.

## NOUVELLE MÉTHODE DE L'APPLICATION DES RAYONS X POUR L'EXAMEN DES PEINTURES

L'auteur nous fait connaître une méthode nouvelle pour l'examen des peintures à l'aide des rayons X, méthode qu'il a inventée. Elle fut appliquée pour la première fois au Musée National de Varsovie, ainsi qu'au Laboratoire d'État pour la Conservation des Peintures Historiques. Afin d'éviter tout danger d'abîmer un tableau examiné en position horizontale, l'auteur a inventé le moyen de maintenir debout le Centralix-Philips-Portable, de sorte que les tableaux peuvent être examinés dans la position verticale. Cette construction se compose de trois parties: un châssis sur caoutchoucs, une glissière avec l'appareil et l'écran, une coulisse pour soutenir le tableau. L'auteur décrit en détail le côté technique de cette invention qui, au cours de deux ans, s'est avérée très commode, d'un emploi facile éliminant toute possibilité d'endommager le tableau examiné.

Le châssis de l'appareil est en fer angulaire. La glissière consiste en un cadre qui glisse horizontalement le long du sommet du châssis et de deux paires de barres de glissement en tuyaux nickelés. L'appareil est placé sur les deux barres de glissement à l'arrière, sur celles de devant est placé l'écran qui peut être incliné en avant et une coulisse pour la cassette. L'appareil et l'écran peuvent se mouvoir perpendiculairement, en un mouvement synchronisé au moyen d'un système de chaînes qui fait que, dans toutes les positions, l'écran reçoit les rayons émis par l'appareil.

Le second appareil inventé par l'auteur a permis, pour la première fois, de ré-